

Jesteś wiatrem – Mister Dex

Gdy się zjawiasz pachniesz miętą albo bzami
W długiej sukni ze złotymi lamówkami
Jesteś lekka niby motyl
I nie lubisz mówić o tym
Gdzie gościłaś nim wróciłaś tu z powrotem
Jesteś wiatrem a ja w dobre wiatry wierzę
Jesteś wiatrem lecz mi nikt Cię nie odbierze
Jesteś wiatrem więc masz prawo
Spać w Paryżu nad Sekwaną
A śniadanie jadać ze mną pod Warszawą
Jak mam Cię zatrzymać
Wyłącznie dla siebie
Jak mam Cię całować
Już naprawdę nie wiem
Jaki będzie finał
Tej naszej miłości
Czy nam dużo trzeba
Do doskonałości
Dzisiaj rano piłaś kawę ze śmietaną
Byłaś wtedy taka słodka niczym anioł
Gdy śniadanie podawałem
O przyszłości nie myślałem
Tylko światu za tę chwilę dziękowałem
Jesteś wiatrem więc wybierasz się do drogi
Jesteś wiatrem
Znów przekroczysz inne progi
Jesteś wiatrem więc masz prawo
A ja będę jak ta skała
Co nad brzegiem morza wieki tak czekała
Jak mam Cię zatrzymać
Wyłącznie dla siebie
Jak mam Cię całować
Już naprawdę nie wiem
Jaki będzie finał
Tej naszej miłości
Czy nam dużo trzeba

Do doskonałości
Jak mam Cię zatrzymać
Wyłącznie dla siebie
Jak mam Cię całować
Już naprawdę nie wiem
Jaki będzie finał
Tej naszej miłości
Czy nam dużo trzeba
Do doskonałości



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych